

Tarnów, 26 listopada 2021 r.

Dr hab. Elżbieta Osewska, prof. Uczelni
Instytut Humanistyczny
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Tarnowie
Ul. Mickiewicza 8
33-100 Tarnów
eosewska@wp.pl

Recenzja

rozprawy doktorskiej Pani mgr Haliny Zarotyńskiej
Troska o osoby przewlekle chore przebywające w rodzinie
na przykładzie postęgi bł. Hanny Chrzanowskiej

napisanej
pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Tadeusza Borutki,
w Wydziale Nauk Społecznych,
Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie,
Kraków 2021, stron 176

„Zważywszy, że choroba jest sytuacją, która rodzi istotne pytania co do sensu życia, «w społeczeństwie dobrobytu i wydajności, w kulturze, którą cechuje bałwochwalczy kult ciała, wypieranie ze świadomości bólu i cierpienia oraz mit wiecznej młodości», troskę o chorych winno się uważać za jeden z priorytetów. W tym celu należy zabiegać z jednej strony o odpowiednie duszpasterstwo w różnych miejscach cierpienia, na przykład przez obecność w szpitalach kapelanów, członków stowarzyszeń wolontariatu, kościelne instytucje służby zdrowia, a z drugiej strony - wspierać rodziny osób chorych. Ponadto trzeba odpowiednimi środkami duszpasterskimi wspierać personel medyczny i paramedyczny w trudnym powołaniu, jakim jest służba chorym. W swej działalności bowiem pracownicy służby zdrowia codziennie wielkodusznie służą życiu. Powinni oni dawać pacjentom również to szczególne wsparcie duchowe, jakim jest ciepło autentycznego kontaktu ludzkiego” (Jan Paweł II, *Ecclesia in Europa* 88).

Jan Paweł II dostrzegał i doceniał poświęcenie z jakim personel medyczny, ale również wiele rodzin opiekuje się osobami słabymi, chorymi lub z niepełnosprawnością. Często podkreślał, że postawa członków rodzin, którzy świadomie podejmują opiekę nad osobami chorymi, nie traktując tego jako zbędny ciężar, ale jako wezwanie, może być uznana za przejaw i świadectwo cywilizacji miłości, bowiem jest praktycznym wyrazem postawy szacunku,

e. O

troski i miłości okazywanej tym, którzy jej najbardziej potrzebują. W kontekście wypowiedzi Jana Pawła II szczególnego znaczenia nabiera temat troski o osoby przewlekle chore przebywające w rodzinie na przykładzie posługi bł. Hanny Chrzanowskiej podjęty przez Panią Halinę Zarotyńską. Dodatkowo obecna sytuacja rozwoju pandemii wirusa Covid-19 sprawia, że większość rodzin doświadcza choroby niejako w swoim wnętrzu, często pozostając w izolacji i oderwaniu, czy wręcz odcięciu od społeczeństwa. Można stwierdzić, że doświadczenie choroby stało się mocnym znakiem ostatnich dwóch lat. Prawdopodobnie Pani Halina Zarotyńska podejmując temat swojej pracy nie wiedziała jeszcze, że stanie się on tak aktualny i istotny. Doktorantka w rozprawie argumentowała, że prognozy demograficzne wskazują, że we współczesnym społeczeństwie będzie wzrastać grupa osób starszych potrzebujących pomocy, stąd potrzeba integralnej opieki ukierunkowanej na indywidualne potrzeby osoby przewlekle chorej. Warto zatem postawić pytanie w jakim stopniu Doktorantka wypełniła swoje zamierzenia prezentacji opieki nad osobami chorymi przebywającymi w domach rodzinnych odwołując się do przykładu działań bł. Hanny Chrzanowskiej.

Struktura i treść rozprawy doktorskiej

Przedstawiona do oceny rozprawa doktorska *Troska o osoby przewlekle chore przebywające w rodzinie na przykładzie posługi bł. Hanny Chrzanowskiej* autorstwa Pani Haliny Zarotyńskiej zawiera 176 stron, z czego 166 stron to część merytoryczna. Praca składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia i bibliografii, zawiera także streszczenie w języku angielskim. W rozdziale pierwszym: „Geneza zorganizowanego pielęgniarstwa domowego i parafialnego” Autorka szkicuje kontekst społeczny charakteryzujący się wzrostem osób starszych i potrzebujących opieki, co stanowi wyzwanie dla systemu medycznego i wspólnoty rodzinnej. Doktorantka podkreśla znaczenie rodziny jako naturalnego środowiska do przebywania osób starszych i chorych, jak również ukazuje rozwój pielęgniarstwa domowego i udział bł. Hanny Chrzanowskiej, ks. kard. Karola Wojtyły oraz ks. Ferdynanda Machaya w powstanie i rozwój pielęgniarstwa parafialnego archidiecezji krakowskiej.

Po zarysowaniu kontekstu Pani H. Zarotyńska w rozdziale drugim: „Etyczne podstawy pielęgniarstwa domowego i parafialnego” podejmuje kwestie etycznych założeń aktywności pielęgniarstwa, ze szczególnym uwzględnieniem motywacji oraz świadectwa miłości i miłości świadectwa zgodnie z ideą Hanny Chrzanowskiej.

Następnie w rozdziale trzecim: „Umiejętności pielęgniarstwa szczególnie cenione przez Hannę Chrzanowską” Autorka opisuje uwarunkowania i cechy pielęgniarek, które miały duże znaczenie w posłudze na rzecz przewlekle chorych.

Natomiast w rozdziale czwartym: „Podstawowy charakter obowiązków członków rodziny w zakresie opieki nad chorym w domu” Doktorantka podkreśla konieczność zaangażowania wszystkich członków rodziny w opiekę nad osobą chorą, potrzebę odpowiedniego zabezpieczenia medycznego, ale również budowanie atmosfery duchowej ułatwiającej godne przeżywanie choroby.

Rozprawę doktorską kończy rozdział piąty: „Sposoby aktywizacji krewnych, sąsiadów oraz młodzieży na polu wspierania pielęgniarstwa domowego i parafialnego (wg Hanny Chrzanowskiej)”, w którym Pani H. Zarotyńska analizując pisma Hanny Chrzanowskiej zwraca uwagę na potrzebę integralnego wsparcia osoby chorej w rodzinie, podkreślając znaczenie życia duchowego i konieczność formacji osób wspierających pielęgniarstwo domowe i parafialne.

Należy stwierdzić, że struktura pracy jest przygotowana prawidłowo zgodnie z założeniami tworzenia prac naukowych. Poszczególne rozdziały są ze sobą logicznie połączone. Autorka wychodzi od kontekstu i genezy pielęgniarstwa domowego i parafialnego, aby zarysować fundamenty etyczne, a następnie przejść do zagadnień szczegółowych. Jednak oceniając krytycznie przyjętą strukturę niniejszej rozprawy doktorskiej można uznać, że dominujące staje się odniesienie do organizacji i rozwoju pielęgniarstwa domowego i parafialnego, zaś główny temat dotyczący troski o osobę przewlekle chorą w rodzinie ujawnia się dopiero w rozdziale czwartym i piątym. Należy zgodzić się z Doktorantką, iż zorganizowana przez Hannę Chrzanowską opieka domowa była dziełem pionierskim i niezwykle potrzebnym, zwłaszcza w powojennej rzeczywistości polskiej naznaczonej słabo funkcjonującym systemem opieki medycznej. Jednak wydaje się, że fascynacja dziełem Hanny Chrzanowskiej nieco przysłoniła Pani H. Zarotyńskiej główną problematykę badawczą, stąd pewne „zachwianie” proporcji w strukturze omawianej rozprawy doktorskiej.

Autorka wielokrotnie podkreśla potrzebę pielęgniarstwa domowego i konieczność przygotowania osób, które mogłyby podjąć ten trudną posługę. Niniejsze zagadnienie może być omówione z perspektywy medycznej, filozoficznej, teologicznej, socjologicznej, pedagogicznej i familiologicznej, zachowując główną myśl Doktorantki wynikającą z analizy tekstów Hanny Chrzanowskiej można przyjąć, że dla człowieka przewlekle chorego najlepszym miejscem do przebywania nie jest szpital, w którym pozostaje w nieznanym środowisku, lecz zacisze domu rodzinnego, w którym czuje się bezpieczniej otoczony wieloaspektową opieką najbliższych. Kontynuując myśl Hanny Chrzanowskiej i prezentując podstawowe założenia jej dzieła Pani H. Zarotyńska zbliża się do tego głównego założenia pracy. Rozprawa byłaby bardziej interesująca, gdyby Autorka krytycznie analizując materiał źródłowy odniosła się również do aktualnej sytuacji. Zasady organizacji parafialnej opieki nad osobami chorymi przygotowane przez Hannę Chrzanowską, a następnie rozszerzone i zatwierdzone przez ks. kard. K. Wojtyłę nie straciły swojej

aktualności, lecz stanowią szczególne wyzwanie w czasie obecnej pandemii Covid-19.

Przedstawiona rozprawa doktorska wskazuje na dobrą znajomość dzieła Hanny Chrzanowskiej przez Doktorantkę, która dość swobodnie odwołuje się do faktów, wydarzeń, tekstów związanych z domową i parafialną opieką pielęgniarską. Trochę szkoda, iż Pani H. Zarotyńska nie wydobyla mocniej kwestii związanych z samym środowiskiem rodzinnym, na przykład zestawiając i porównując sytuację opieki nad osobą przewlekle chorą w rodzinie w czasie życia Hanny Chrzanowskiej i obecnie. Wydaje się, iż takie zestawienie byłoby ubogacające zarówno z perspektywy historycznej jak i familiologicznej, bowiem podkreślane przez Hannę Chrzanowską ubóstwo w sensie ekonomicznym niewątpliwie zmalało, natomiast ubóstwo w sensie duchowym współcześnie przyjmuje nowe formy. Uznanie budzi zebranie wielu tekstów i materiałów opracowanych przez Hannę Chrzanowską, chociaż szkoda, że Autorka nie podjęła jeszcze trudu przeprowadzenia wywiadu z żyjącymi wychowankami Hanny Chrzanowskiej, zwłaszcza z Panią Heleną Matogą, która doskonale pamięta swoją nauczycielkę oraz mistrzynię i mogłaby dostarczyć wielu informacji o życiu i dziełach podejmowanych przez Hannę Chrzanowską. Uczyniła to między innymi podczas konferencji „Pedagogiczna i pielęgniarska pasja Hanny Chrzanowskiej”, która odbyła się 3 grudnia 2018 roku w Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie we współpracy w Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie.

Aspekty metodologiczne

Struktura rozprawy doktorskiej Pani H. Zarotyńskiej wskazuje na przemyślenie całej kompozycji rozprawy. Już rozdział pierwszy, w którym Autorka prezentuje szerokie podejście do zagadnienia, wyjaśnia terminy oraz ukazuje rodzinę jako podstawowe środowisko życia i funkcjonowania osoby przewlekle chorej. Zostanie to bardziej szczegółowo ukazane w dwóch, ostatnich rozdziałach. W recenzowanej rozprawie rodzina ujawnia się nie tylko jako miejsce, ale wspólnota osób podejmująca odpowiedzialność za dobro chorego człowieka oraz chroniąca jego godność. Współcześnie to zadanie ze względu na liczne zewnętrzne ataki na rodzinę oraz jej wewnętrzne przemiany staje się coraz trudniejsze, ale zarazem i fascynujące. W sytuacji narastającego w XXI wieku kryzysu antropologicznego to właśnie rodzina staje się bezpiecznym schronieniem, w którym przewlekle chory człowiek może doświadczyć przyjęcia, akceptacji i szacunku. Zwłaszcza w ujęciu chrześcijańskim rodzina pozostając wspólnotą chroniącą osobę i darzącą miłością jest podstawowym środowiskiem formowania młodego pokolenia do szacunku wobec godności każdej osoby. Obecność osób wymagających stałej pomocy niesie wyzwanie, na które rodzina odpowiada zgodnie ze swoimi

możliwościami, jednak kierując się zasadą zachowania członka rodziny wewnątrz swojej wspólnoty najdłużej jak to było możliwe.

Z kolei usytuowanie podjętej problematyki w kontekście etycznym, jednoznacznie przypomina, że życie i zdrowie to wartości, bez których nie można podejmować realizacji innych wartości. Życie ludzkie jest wartością, którego ochrona ma ogromne znaczenie nie tylko dla każdej osoby, rodziny, ale dla całego społeczeństwa. Według Doktorantki Hanna Chrzanowska nie tylko kładzie nacisk na psychologiczne, społeczne i egzystencjonalne potrzeby osoby chorej, ale uwzględnia system wartości pacjenta, jego zwyczaje, potrzeby, przekonania i wiarę, dlatego stawia bardzo wysokie wymagania pielęgniarce.

W dokładnych opisach Pani H. Zarotyńskiej można wskazać nawet na pewien przesyt szczegółów, gdyż o ile tytuły poszczególnych części pracy są precyzyjne, to obecność wielu detali gubi niekiedy główne wątki rozprawy doktorskiej.

Strona formalna recenzowanej rozprawy doktorskiej jest zasadniczo poprawna, chociaż ujawniają się potknięcia metodologiczne, które warto poprawić oddając pracę do druku: ujednoczenie zapisów monografii w bibliografii i przypisach (niektóre występują z podanymi wydawnictwami, inne bez wydawnictw), korekta drobnych błędów literowych.

Wszechstronna prezentacja troski o osoby przewlekle chore przebywające w rodzinie na przykładzie posługi Hanny Chrzanowskiej domaga się zastosowania odpowiednich metod. Autorka wskazuje, że w rozprawie stosuje następujące metody pracy naukowej: historyczno-porównawczą, krytycznej analizy źródeł oraz syntezy, chociaż nie opisuje dokładnie czemu one służą. Można przyjąć, że pierwsze dwie umożliwiają jej prześledzenie źródeł historycznych, zaś metoda syntezy pozwala na zebranie i uporządkowanie wszystkich treści dotyczących głównego zagadnienia.

Można uznać, że Doktorantka prawidłowo wyszukuje niezbędne materiały źródłowe i poddaje je analizie. Jednak rozprawa doktorska zyskałaby jeszcze na wartości, gdyby Pani H. Zarotyńska z większą odwagą dokonała oceny analizowanych materiałów źródłowych wyrażając własną opinię. W rozprawie doktorskiej występują długie fragmenty pism Hanny Chrzanowskiej, co do których brakuje wystarczająco pogłębionego komentarza oraz krytycznej interpretacji.

Inne aspekty metodologiczne rozprawy doktorskiej są także przygotowane prawidłowo. Bibliografia, odnośniki i przypisy wykonane są zgodnie z obowiązującymi zasadami metodologicznymi. Bibliografia zawiera jasno wyodrębnione działy, co ułatwia odszukanie poszczególnych źródeł, opracowań, nauczania Kościoła, literatury i netografii.

Mimo wskazanych uchybień jako Recenzentka niniejszej dysertacji mogę wystawić ocenę pozytywną niniejszej pracy, która jest dowodem prowadzonych przez Doktorantkę poszukiwań i wysiłku intelektualnego.

E. O.

Pytania do Doktorantki

1. Dlaczego - zdaniem Autorki - pielęgniarstwo domowe i parafialne może być nadal realizowane w XXI wieku, chociaż zmieniły się uwarunkowania opieki medycznej nad osobą przewlekle chorą?

2. W jaki sposób w ponowoczesnym, niezwykle zindywidualizowanym społeczeństwie należałoby wychowywać młode pokolenie do poświęcenia i ofiarności na rzecz osób przewlekle chorych obecnych w rodzinie?

Wniosek

Przedstawiona do recenzji dysertacja *Troska o osoby przewlekle chore przebywające w rodzinie na przykładzie posługi bł. Hanny Chrzanowskiej* autorstwa Pani Haliny Zarotyńskiej może przyczynić się do budzenia zainteresowania zagadnieniem integralnej troski o osobę chorą w rodzinie nie tylko wśród familiologów i personelu medycznego, ale także nauczycieli, wychowawców, rodziców.

Posiadana przez Doktorantkę umiejętność przygotowania rozprawy naukowej, zastosowany język, zebrany i zastosowany materiał źródłowy, próby samodzielnego myślenia moim zdaniem wskazują na kwalifikacje do uzyskania stopnia naukowego doktora nauk socjologicznych.

Uważam, że mimo wskazanych braków, przedstawiona przez Panią mgr Halinę Zarotyńską rozprawa, spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim. Wobec powyższego wnoszę do Rady Dyscypliny Nauki Socjologiczne Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie o dopuszczenie Pani mgr Haliny Zarotyńskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Elżbieta Osewska

Dr hab. Elżbieta Osewska, prof. Uczelni